

W pierwszą rocznicę śmierci Juliana Grimau

Rok temu, 21 kwietnia świat dowiedział się o potwornej zbrodni popełnionej w Madrycie: stracony został działacz hiszpańskiego ruchu robotniczego Julian Grimau Garcia.

Zginął za to, że przekonania polityczne zawiodły go ówczesnego wieku temu do obozu tych, którzy pierwsi stanęli w obronie Republiki Hiszpańskiej — do obozu komunistów. W latach wojny domowej Grimau, zecer z zawodu, brał udział w walce przeciw faszyzmowi. Następnie przez długie lata przebywał na emigracji. Podobnie jak wielu komunistów hiszpańskich powrócił później do kraju, aby przyłączyć się do przybierającej na sile walki narodu hiszpańskiego przeciw reżimowi Franco. Wkrótce potem dostał się w ręce tajnej policji.

Chory, wycieńczony torturami (oprawcy z „brygady społeczno-politycznej” zrzucili go z balkonu urzędu bezpieczeństwa, aby upozorować samobójstwo) stanął Grimau przed sądem wojskowym w Madrycie. Proces jego był parodią rozprawy sądowej. Mimo, że przez cały świat przetoczyła się fala demonstracji w obronie Grimau, mimo apeli wybitnych przedstawicieli światowej opinii publicznej, Franco zatwierdził wyrok.

Zbrodnia popełniona na Julianie Grimau, zbrodnia podwójna — przeciw skazanemu i przeciw siłom demokracji społeczeństwa nasilenie walki antyfrankistowskiej w Hiszpanii. (API)

Zamach w Laosie pogwałceniem Układów Genewskich

W niedzielę rano grupa prawicowych generałów armii laotańskiej dokonała zamachu stanu w stolicy Laosu i obaliła Rząd Jedności Narodowej, premiera Souvanna Phoumy.

Premier Souvanna Phouma i niektórzy inni członkowie Rządu Jedności Narodowej zostali aresztowani.

Na czele grupy, która dokonała zamachu stanu stoi generał Kouprasith Abhay, dotychczasowy dowódca garnizonu wojskowego w Vientiane. Jego najbliższymi współpracownikami są: komendant żandarmerii wojskowej generał Siho, dowódca bazy wojskowej Savannakhet w Laosie Srodkowym, generał Thao Ma i generał Boun Leuth jeden z dowódców sił zbrojnych prawicy.

Goulart: Jakie siły wzięły górze w Brazylii

Jak donosi z Montevideo Agencja „Prensa Latina”, obalony prezydent Brazylii Joao Goulart w wywiadzie udzielonym 19 bm. tygodnikowi „Marcha” oświadczył, że „Brazylia stała się areną rozgrywek sił wewnętrznych i zewnętrznych”.

Stany Zjednoczone — podkreślił on — „są właśnie ową siłą zewnętrzną, która w chwili obecnej panuje w moim kraju. Jeśli chodzi o siły zewnętrzne, mogę powiedzieć, że najpierw, o czym donosił mi pewien włoski dziennikarz, który mnie wczoraj odwiedził, w Brazylii i w prasie zagranicznej krążyła wersja jakoby depesza Johnsona z pozdrowieniami dla organizatorów przewrotu wojskowego nadeszła dzień przedtem zanim nastąpił przewrót”.

Nie mogę tego potwierdzić — oświadczył Goulart — ale cała Brazylia mówi o tym. „Tego rodzaju wyprzedzanie wydarzeń wskazuje, co za siły zewnętrzne mam na myśli”.

Siły wewnętrzne zaczęły działać z chwilą gdy rząd przedłożył Kongresowi projekt przeprowadzenia zasadniczych reform. Przeprowadzenie takich reform w Brazylii zagrażałoby bowiem interesom bardzo potężnych kół społeczeństwa. (PAP)

Penetracja?

Chilijski dziennik „Ultima Hora” pisze, że w ostatnim czasie do Chile przyjeżdża wiele amerykańskich misji wojskowych oraz wszelkiego rodzaju innych delegacji USA, M. in. 18 bm. przybył do tego kraju amerykański kontradmirał George Waldes.

Dziennik sądzi, że celem wizyt różnych amerykańskich misji i delegacji w Chile jest niedopuszczenie do zwycięstwa sił lewicowych w tym kraju w nadchodzących wyborach. (PAP)

ZSRR i USA zmniejszają produkcję materiałów rozszerzalnych na użytek wojskowy

Związek Radziecki i Stany Zjednoczone oznajmiły w poniedziałek, iż zmniejszają produkcję materiałów rozszerzalnych na potrzeby wojskowe.

O decyzji tej zakomunikowali jednocześnie: premier Chruszczow i prezydent Johnson.

Premier Chruszczow oświadczył w Moskwie, że ZSRR postanowił przerwać budowę dwóch wielkich reaktorów jądrowych, przeznaczonych do produkcji plutonu, oraz w ciągu najbliższych kilku lat w istotny sposób ograniczyć produkcję uranu 235 na użytek wojskowy.

Prezydent Johnson, przemawiając w Nowym Jorku do wydawców i redaktorów Agencji Associated Press, podał do wiadomości, iż polecił „poważnie zmniejszyć” w ciągu najbliższych 4 lat produkcję wzbogaconego uranu.

W Londynie rzecznik premiera W. Brytanii oświadczył, że Douglas-Home ogłosił we wtorek w Izbie Gmin oświadczenie „na temat zmniejszenia produkcji materiałów rozszerzalnych przez: W. Brytanię, ZSRR i USA”. Agencja Reutersa podała, że oświadczenie oficjalne w Londynie „przypominają, iż W. Brytania wstrzymała już produkcję uranu 235 i że stopniowo ogranicza produkcję plutonu na użytek wojskowy”. (PAP)

Turcy cypryjscy dzielą skórę na niedźwiedziu

W niedzielę wieczorem w Nikozji zakomunikowano o osiągnięciu porozumienia między rządem cypryjskim a przedstawicielami sił ONZ w sprawie usunięcia stanowisk ogniowych oraz umocnień wzniesionych przez Cypryjczyków wokół hotelu „Ledra Palace” w Nikozji.

Wymiana depesz między przywódcami Polski i ZSRR

Z okazji 19 rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej między Polską a Związkiem Radzieckim i sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki i premier Józef Cyrankiewicz wystosowali do sekretarza KC KPZR, premiera ZSRR — Nikity Chruszczowa i przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Leonida Breżniewa depesze z najserdeczniejszymi pozdrowieniami i życzeniami.

W depeszy do Władysława Gomułki, Aleksandra Zawadzkiego i Józefa Cyrankiewicza wystosowanej z okazji 19 rocznicy polsko-radzieckiego układu i sekretarza KC KPZR, premiera ZSRR — Nikity Chruszczowa i przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Leonida Breżniewa przesyłają przywódcy polskimi i wszystkim ludzimi pracami w Polsce gorące pozdrowienia i najlepsze życzenia. (PAP)

W „Pomocie” radzili odlewnicy staliwa

W „Pomocie” zakończyła się wczoraj V Krajowa Konferencja Odlewników Staliwa. Podczas obrad, w których uczestniczyło ponad 200 delegatów reprezentujących Stowarzyszenie Techniczne Odlewników Polskich, różne wyższe uczelnie, instytuty naukowe itp. — wygłoszono szereg referatów problemowych.

W dyskusji znalazły odbicie wnioski, obejmujące również swą problematyką przedzjazdowe tezy Komitetu Centralnego PZPR. Z dużym zainteresowaniem przyjęto też wystąpienie przedstawicieli odlewników staliwa z Czechosłowacji, NRD i Węgier.

Jak wynika z uchwały, podjętej na zakończenie konferencji, uczestnicy obrad koncentrować będą swoją uwagę w macierzystych zakładach na problemach postępu technicznego, nowoczesnej metalurgii oraz mecha-

POGODA

Jak podaje PIHM — we wtorek Polska będzie pod wpływem zatorów niżowej, związanej z niżem nad wyspami brytyjskimi. Na wschodzie zachmurzenie będzie umiarkowane, przejściowo duże i miejscami opady oraz możliwa burza. Temperatura maksymalna około 20 st. w centrum. Wiatry słabe.



Rok XX
Wyd. A

Poznań
wtorek, 21. IV. 1964

Cena 50 gr
Nr 94 [6282]

19 lat układu o przyjaźni i pomocy

Codzienna praktyka współpracy ugruntowała sojusz Polski i ZSRR

Wystąpienia W. Gomułki i A. Aristowa na akademii w Warszawie

W poniedziałek, w przeddzień przypadającej 21 bm. 19 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy między Polską i ZSRR — odbyła się w sali Filharmonii Narodowej w Warszawie uroczysta akademii zorganizowana staraniem Ogólnopolskiego i Stołecznego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

W prezydium akademii zajęli miejsca członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzychowski, Zenon Kliszko, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Czesław Wycech, Stanisław Kulczyński, członkowie władz na czelnych organizacji społecznych i młodzieżowych. I sekretarz KW PZPR — Walen-

ty Tiłkow, przewodniczący Prezydium St. RN — Janusz Zarzycki, prezes PAN — Janusz Groszkowski.

W prezydium akademii zasiadł ambasador ZSRR w Polsce — Awierkij Aristow.

Po odegraniu przez orkiestrę hymnów państwowych Polski i ZSRR — uroczystość zgaśli przewodniczący ZG TPPR, marszałek Sejmu Czesław Wycech.

Przemówienie wygłosił I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka.

Obchodzimy uroczystości 19 rocznicy zawarcia polsko-radzieckiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej — powiedział m. in. na wstępie Wł. Gomułka.

Ta pierwsza umowa międzynarodowa zawarta przez Polskę Ludową, licząca wówczas 9 miesięcy życia, stała się kamieniem węgielnym „na którym naród polski oparł budowę nowego, socjalistycznego gmachu swej ojczyzny i doprowadził ją do dzisiejszego poziomu.

Zawarty w dniu 21 kwietnia 1945 roku układ polsko-radziecki był w codziennej praktyce wcielany w życie. Związek Radziecki umożliwił przy-

Rozpoczęły się rozmowy polsko-szwedzkie

W poniedziałek 20 bm. minister spraw zagranicznych Szwecji — Torsten Nilsson złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych PRL — Adamowi Rapackiemu.

W godzinach przedpołudniowych rozpoczęły się w Ministerstwie Spraw Zagranicznych rozmowy polsko-szwedzkie. (PAP)

wrócenie naszej ojczyźnie historycznie polskich ziem nad Odrą, Nysą i Bałtykiem, przyszedł nam z cenną pomocą w dziele uprzemysłowienia kraju i rozwoju całej gospodarki, stał się decydującym gwarantem bezpieczeństwa granic naszego państwa i pokojowej pracy narodu polskiego.

Układ polsko-radziecki stanowi ważny element zespalaający siły całej wspólnoty państw socjalistycznych w walce z imperializmem o zwycięstwo idei pokoju, wolności i niezawisłości narodów, demokracji i socjalizmu.

15 rocznica polsko-radzieckiego układu zbiega się z wizytą polskiej delegacji partyjno-rządowej w Moskwie — ciągnął mówca.

Rezultaty naszego spotkania z przywódcami KPZR i kierownictwem rządu radzieckiego na czele z tow. Chruszczowem, ujęte zostały we wspólnym oświadczeniu. Stwierdza ono, że braterskie stosunki między Polską i Związkiem Radzieckim, ukształtowane w oparciu o żywotne interesy narodów obu krajów, o wspólne historyczne zadania i wspólne idee, znajdują wyraz we wszechstronnej, osiągniętej coraz wyższy poziom współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej. Braterska współpraca między PRL i ZSRR nie tylko służy owocnie obu krajom, lecz zarazem przyczynia się do umocnienia jedności krajów obozu socjalistycznego, pomaga dziełu walki o utrwalenie pokoju.

Wł. Gomułka podkreślił następnie, że nastroj braterskiej przyjaźni i gościnności, który otaczał pobyt delegacji w Związku Radzieckim, jak również pomysłne wyniki rozmów mają to samo źródło. Jest nim wspólna idea socjalizmu, idea bratersstwa narodów, którą kierują się obie pa-

Dokończenie na str. 2

TPP-R w Dniach Leninowskich

Wieczornica Przyjaźni w Pałacu Kultury

W szczerze wypełnionej Sali Marmurowej Pałacu Kultury odbyła się wczoraj uroczysta Wieczornica Przyjaźni, zorganizowana przez Zarząd Miejski i Wojewódzki TPP-R z okazji XIX rocznicy zawarcia Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy między Polską Ludową a ZSRR, oraz 94 rocznicy urodzin W. I. Lenina.

Wśród przybyłych gości zauważyliśmy m. in.: sekretarza KW PZPR — Edwarda Zimmera, przewodniczącego Prezydium RN m. Poznania — Jerzego Kusiaka, wicekonsula ZSRR w Poznaniu — Stanisława Akimowa, przewodniczącego ZW TPP-R — Józefa Pieprzyka i licznych przedstawicieli świata kulturalnego, wojska oraz działaczy TPP-R.

Okolicznościowy referat — poświęcony dorobkowi teoretycznemu W. I. Lenina oraz historii stosunków gospodarczych między Polską i Związkiem Radzieckim w minionym XX-leciu, wygłosił

pracownik naukowy UAM, — doc. dr Antoni Czubiński. Mówca skoncentrował się tu przy problemie współzależności i jaka zachodzi pomiędzy wzrostem tempa rozwoju naszego przemysłu, a wciąż rosnącą ilością wielkich zamówień inwestycyjnych dla Związku Radzieckiego.

Następnie głos zabrał przedstawiciel konsulatu ZSRR w Poznaniu, Stanisław Akimow, który złożył w imieniu narodów Związku Radzieckiego serdeczne życzenia sukcesów w budownictwie socjalistycznym i w życiu prywatnym wszystkim mieszkańcom Poznania i całej Wielkopolski.

W części artystycznej wystąpiła część zespołu Poznańskiego Chóru Chłopców — Jerzego Kurczewskiego, Chór Męski „Arion” przy Pałacu Kultury, zespół Symfonicznej Orkiestry Objazdowej, uczennice i uczniowie Średniej Szkoły Baletowej w Poznaniu oraz soliści Opery. (o)

Ponowne zaostrożenie swobód w Syrii

Jak donoszą z Damaszku, sytuacja w syryjskim mieście Hama, gdzie w ostatnich dniach doszło do rozruchów ahtyrządowych, jest nadal napięta. Do miasta przybyły dodatkowe oddziały wojska i ponownie wprowadzona została godzina policyjna.

RWPG podsumuje 15-letnią działalność

W poniedziałek udał się do Moskwy wiceprezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz, aby — jako stały przedstawiciel rządu polskiego w RWPG — wziąć udział w kolejnym XII posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Rady.

W pracach tego posiedzenia wezmą także udział ministrowie rolnictwa — Mieczysław Jagielski i komunikacji — Piotr Lewiński.

Bezpośrednio przed odlotem do Moskwy wicepremier P. Jaroszewicz oświadczył przedstawicielowi PAP:

— Posiedzenie Komitetu Wykonawczego, na które udajemy się, będzie odmienne od poprzednich. Zbiega się ono bowiem z 15 rocznicą powstania RWPG. Chcielibyśmy z tej okazji podsumować osiągnięte wyniki.

Rozumiemy, że zadanie to nie jest łatwe. Działamy bowiem w warunkach, które wymagają, aby podejmowane decyzje zaspokajały interesy każdego kraju i zapewniały rozwój każdego z nich. (PAP)

Przemówienie Władysława Gomułki na akademii w Warszawie

Dokończenie ze str. 1

tie i która przeniknęła głęboko do serc milionów ludzi w obydwu krajach, do świadomości narodu polskiego i radzieckiego. Jest nim historyczne doświadczenie 20 lat nowych stosunków polsko-radzieckich, które przyniosły obu krajom i narodom wielkie i wielostronne korzyści polityczne i gospodarcze, naukowe i kulturalne.

Codzienna praktyka współpracy, wspomagająca ofiarny wysiłek polskiej klasy robotniczej i całego narodu, wypaliła do dna w ciągu tych lat powojennych, a zwłaszcza po XX Zjeździe KPZR, przyczynił się do dalszego pogłębienia wzajemnego zrozumienia i braterskiego współdziałania we wszystkich dziedzinach.

W oparciu o doświadczenia i wspólną ocenę sprawdzonych w życiu wartości tego układu na przestrzeni 19 lat jego działania — oświadczył Wł. Gomułka — w obopólnym dążeniu do zabezpieczenia i na przyszłość żywotnych interesów naszych krajów i narodów oraz realizacji naszych wspólnych historycznych zadań, postanowiliśmy przedłożyć polsko-radziecki układ sojuszniczy na dalsze 20 lat, podejmując w tym celu wspólne kroki przygotowawcze.

Kolejny fragment poświęcił mowa polsko-radzieckim stosunkom gospodarczym. Związek Radziecki zajmuje w naszym handlu zagranicznym pierwsze miejsce, Polska zaś w handlu zagranicznym ZSRR — trzecie.

Wspólne postanowienia pozwolą powiększyć wymianę handlową między Polską a Związkiem Radzieckim w następnym 5-leciu co najmniej półtora raza, z wielką korzyścią dla postępu ekonomicznego w obydwu krajach. W dążeniu do dalszego pogłębienia współpracy gospodarczej postanowiono powołać do życia polsko-radziecką komisję współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, która będzie koncentrować działalność przede wszystkim w dziedzinach produkcji przemysłowej.

Przy wydatnej pomocy specjalistów radzieckich opracowaliśmy nową mapę geologiczną Polski, a dzięki dogodnym kredytom w wysokości 70 milionów rubli będziemy prowadzić nowe poszukiwania ropy i gazu ziemnego. Dostawy radzieckiej ropy naftowej i gazu zabezpieczą szybki rozwój naszego przemysłu chemicznego i petrochemii do 1970 roku. Rozległy front współpracy ekonomicznej i naukowo-technicznej

ze Związkiem Radzieckim stanowi najważniejszą część składową naszego uczestnictwa w RWPG. „Jesteśmy zainteresowani i będziemy rozszerzać dalej w ramach RWPG stosunki dwustronne i wielostronne z bratnimi krajami socjalistycznymi, pogłębiać kooperację i specjalizację celem jak najlepszego wykorzystania zasobów każdego kraju” — oświadczył i Sekretarz KC PZPR dodając:

„Ustalenia wynikające z naszych rozmów z towarzyszącymi radzieckimi mają doniosłe znaczenie dla ostatecznego opracowania planu rozwoju naszej gospodarki narodowej w latach 1966—1970, a tym samym dla całej perspektywy budownictwa socjalistycznego w Polsce”.

Podczas wspólnych spotkań wiele uwagi poświęciliśmy sprawom międzynarodowym — kontynuował mowa — tak, jak zgodna i wspólna jest polityka zagraniczna obu krajów, kierująca się nie wzruszeniem zasady pokojowego współistnienia nacji bez względu na ich ustrój społeczny — polityczny, tak też zgodna była nasza ocena sytuacji w świecie i jednolity był nasz pogląd na wszystkie omawiane zagadnienia, na politykę agresywnych kół imperialistycznych, będącą źródłem zimnej wojny i napięcia w stosunkach międzynarodowych.

„Zachowanie pokoju i stworzenie warunków, w których narody byłyby wolne od nieustannej groźby wojny termojądrowej, pozostaje jednym z najważniejszych problemów współczesności, a walka o osiągnięcie tych celów — podstawowym zadaniem polityki zagranicznej obu stron”.

Pokojowa polityka państw socjalistycznych, wsparta potęgą techniczno-obronną państw Układu Warszawskiego, a w szczególności Związku Radzieckiego, doprowadziła do pewnego osłabienia napięcia międzynarodowego. Doktryna zimnej wojny, niedawno jeszcze będąca niekalkulowanym dogmatem w kołach kierowniczych mocarstw imperialistycznych Zachodu, jest coraz wyraźniej kwestionowana przez wielu burżuazyjnych polityków.

Aktywna i pełna inicjatywy polityka pokojowa państw socjalistycznych, konkretne, rzeczowe propozycje wiodące do rozbrojenia i dalszego złagodzenia napięcia, jak radzieckie propozycje w genewskim Komitecie 18 Państw w sprawie wyprowadzenia wojsk z obcych terytoriów, redukcji sił zbrojnych i budżetów wojskowych, zawarcia paktu o nieagresji między państwami NATO i Układu Warszawskiego, jak i nasze propozycje w sprawie strefy bezatomowej w Europie środkowej, czy też nowa, najbardziej chyba kompromisowa, zmierzająca do zawrócenia z drogi wyścigu zbrojeń inicjatywa w sprawie zamrożenia zbrojeń jądrowych na tym samym obszarze — wszystko to może przyczynić się do osłabienia sił agresywnych i ugruntowania pokoju.

We wszystkich tych sprawach oba nasze kraje będą rozwijać swą inicjatywę i zgodną współpracę, skupiać wokół poczynań państw socjalistycznych coraz szerszy front sił pokoju.

Najbardziej niebezpiecznym źródłem napięcia jest w dalszym ciągu imperialistyczna polityka rządu amerykańskiego, który nawet nie ukrywa swych odwetowych i rewizjonistycznych celów, godzących w najwyższe interesy NRD, Polski, Czechosłowacji i Związku Radzieckiego — oświadczył Wł. Gomułka — nie

raz już oświadczyliśmy, a cały świat wie o tym, że nie są to tylko słowa, że Polska, ZSRR i wszystkie państwa Układu Warszawskiego nigdy nie zgodzą się na to, aby Niemcy imperialiści zdołali naruszyć na swoją korzyść stan rzeczy, który powstał w Europie i w Niemczech w wyniku klęski hitlerowskiej. Rzeszy w wojnie, którą Hitler narzucił światu. Nikt nie zdołał przekreślić istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej, pierwszego pokojowego państwa niemieckiego, które wyrzekło się na zawsze polityki wojny i podboju, podobnie jak nikt nie potrafi zmienić polsko-niemieckiej granicy na Odrze i Nysie.

W pełni jednolity pogląd i zgodne stanowisko w tych tak niezwykle ważnych dla pokoju sprawach potwierdził się ponownie zarówno w treści wspólnego komunikatu, jak i na wiecu przyjaźni radziecko-polskiej.

Na co liczy p. Erhard, kontynuując zbankrutowaną politykę swego poprzednika Adenauera, politykę rewanżu — zapytuje mowa i odpowiada: liczy na zmianę w układzie sił, na poparcie swych sojuszników z Paktu Atlantycznego, na to, że nadal będą tolerować roszczenia terytorialne NRD, że będą się dalej wzbierać przed uznaniem NRD i polsko-niemieckiej granicy, przed zawarciem traktatu pokojowego z Niemcami, że oddadzą w jej czy innej formie broń jądrową w ręce generałów Bundeswehry i otworzą przed NRD możliwości stosowania szantażu atomowego, niepożądanych groźb i ugruntowania swej hegemonii w Europie.

Czy nie czas położyć kres tej bezadwójnej polityce i podjąć rewizji kursu państw zachodnich w sprawie Niemiec, który wciąż jest w coraz bardziej niebezpiecznej sytuacji? Czy nie czas stanąć na gruncie rzeczywistości, porzucić mrzonki o likwidacji NRD i przystąpić do przygotowania traktatu pokojowego i uregulowania problemu zachodniego Berlina tak, aby wykluczyć zamachy na bezpieczeństwo i życie narodów Europy ze strony zachodniomilitarystycznych odwetowców i militarystów?

Wszystkie państwa zachodnie z wyjątkiem NRD, z jej obecnym reżimem, zainteresowane są w utrwaleniu obecnego status quo w Europie. W tym samym zainteresowane są żywotnie państwa Układu Warszawskiego. Czy nie czas poszukać takich porozumień, które by tym zbliżonym interesom odpowiadały, a zarazem gasiły zarzewie światowego konfliktu, tła, na którym w Niemczech?

W obecnej sytuacji, gdy wciąż na porządku dziennym stoi sprawa utworzenia tzw. wielostronnych sił jądrowych, gdy wciąż wzrasta ciężar NRD w Pakcie Atlantycznym, a jej rząd z militarną, a nie polityczną, siłą wyusza swoje nieodpowiedzialne roszczenia — oba nasze kraje zdecydowanie są umacniając organizację Układu Warszawskiego w obronie naszych interesów i bezpieczeństwa naszych narodów.

„Nasza delegacja dokonała również wymiany zdań z towarzyszącymi radzieckimi w sprawie sytuacji w światowym ruchu komunistycznym — kontynuował mowa — odrębne stanowisko, jakie w wielu podstawowych sprawach współczesnej epoki zajęli przywódcy KPCh, zagraża jednemu światowemu ruchowi komunistycznemu, zmierza do zepchnięcia go na drogę rozłamu.

Partia nasza wyraziła swą pełną solidarność ze stanowiskiem ideologicznym i polityką KPZR, która kieruje się w praktyce historycznymi uchwalamami XX i XXII Zjazdu oraz zasadami wspólnie ustalonymi przez światowy ruch komunistyczny na naradach w 1957 i 1960 r. Raz jeszcze zawiadaliśmy rachuby tych, którzy spekulując na rozbieżnościach w ruchu robotniczym, żywią płonne nadzieje, że osłabi to więzy łączące PZPR i KPZR”.

Obrona jednolitości ruchu komunistycznego oraz zwartości obozu socjalistycznego na fundamencie marksizmu-leninizmu, jest w chwili obecnej sprawą ogromnej doniosłości dla wszystkich partii komunistycznych i robotniczych — podkreślił następnie Wł. Gomułka — wskazując, że przywódcy KPCh w swej depeszy do Nikity Chruszczowa wyrazili ostatnio przeświadczenie, iż „rozbieżność między nami a nami w pewnych zasadniczych sprawach marksizmu-leninizmu są tylko zjawiskiem przejściowym”.

„Partia chińska i radziecka, oba nasze kraje i narody, jeśli chodzi o dalszą perspektywę, zjednoczą się ściśle w walce przeciwko imperializmowi i reakcji” — mowa oświadczył: „byłoby rzeczą niezmiernie pożyteczną, gdyby towarzysze chińscy jak najszybciej zaczęli się kierować tym stanowiskiem. Najbliższą przyszłość wykaże, czy te ich słowa odpowiadają będą praktycznej działalności KPCh”.

Pobyt naszej delegacji w Związku Radzieckim zbiegł się z datą 70 rocznicy urodzin przywódcy KPZR i Związku Radzieckiego, szczerego przyjaciela Polski — tow. Chruszczowa — oświadczył następnie mowa — rocznica ta stała się okazją do manifestacji gorących uczuć ludzi radzieckich i najlepszych życzeń od partii komunistycznych i rządów państw socjalistycznych, szczerych gratulacji od szefów dzieł siałków państw z całego świata dla człowieka, którego poczucie odpowiedzialności za los narodów i wielki wkład w dzieło pokoju i postępu na świecie cieszy się powszechnym uznaniem.

Był to hołd złożony przywódcy, który wydał odważną i trudną walkę kulturową jednostki i dogmatycznym skostnieniom, z którego imieniem łączy się dzieło XX i XXII Zjazdu KPZR — program budowy komunizmu, perspektywa uwolnienia ludzkości od zmory wojny jądrowej.

Jesteśmy głęboko przekonani — powiedział w zakończeniu Wł. Gomułka — że nasza wizyta dobrze przysłużyła się interesom naszego kraju i socjalizmu, wzmocniła więzy przyjaźni i braterstwa łączące

nasze obie partie, obydwa kraje i narody, że będzie ona również pożyteczna dla sprawy jednolitości obozu socjalistycznego i pokojowego współzycia narodów.

Z okazji 19 rocznicy zawarcia polsko-radzieckiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej, w imieniu Komitetu Centralnego Naszej partii, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego, w imieniu Rady Państwa, rządu PRL i narodu polskiego, składam na ręce obecnego tutaj ambasadora ZSRR tow. Awierkija Aristowa wyrazy szacunku i braterskiej przyjaźni dla narodów wielkiego Związku Radzieckiego i życzę im, aby pod wypróbowanym leninowskim kierownictwem KPZR i I sekretarza jej Komitetu Centralnego, tow. Chruszczowa, osiągały nowe wielkie sukcesy i zwycięstwa w budownictwie komunizmu.

Wystąpienie Władysława Gomułki zebrani przyjmowali gorącymi oklaskami.

Gorące oklaski witają wstępującego na mównicę ambasadora ZSRR w Polsce — Awierkija Aristowa.

Wystąpienie Awierkija Aristowa

Narody radziecki i polski ze szczególną radością obchodzą w bież. roku rocznicę układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy — stwierdził na wstępie amb. Aristow.

Mówiąc o niedawnej wizycie polskiej delegacji partyjnorządowej w Związku Radzieckim ambasador stwierdził, iż wizyta ta była żywą manifestacją braterskiej przyjaźni i umacniającej się jednolitości obu krajów. Pokazała ona ponownie jak głęboki szacunek, jakie serdeczne uczucia przyjaźni łączy tow. Władysława Gomułkę i tow. Nikitę Chruszczowa. Zwracając się do Wł. Gomułki amb. Aristow oświadczył, iż naród radziecki jest mu szczerze wdzięczny za wyrażoną na wiecu w Moskwie wysoką ocenę wysiłków i osiągnięć partii i narodu radzieckiego.

Głęboko przeniknęły w serca ludzi radzieckich — mówił dalej amb. Aristow — słowa o solidarności PZPR ze stanowiskiem KPZR i jej polityką; o tym, że „ta solidarność i jedność ideowa, która łączy nasze partie, tworzy zarazem najmocniejszą podstawę przyjaźni i współpracy między naszymi państwami i narodami”.

Ambasador podkreślił, iż ludzie radziecy są niezmiernie wdzięczni ludziom pracy Polskiej Ludowej za ludzką, serdeczną pamięć o setkach tysięcy żołnierzy radzieckich poległych na polskiej ziemi „za waszą i naszą wolność”. Ostatnio mieszkańcy Gdańska zaprosili do siebie matkę radzieckiego żołnierza-majora, Iwana Markiejewa, żeby uczcić pamięć bohatera. Chciałbym powiedzieć o tym, niestrasznym, 22-letnim młodzieńcu:

Iwan Markiejew, po wykonaniu nadzwyczaj ważnego zadania swego dowództwa na tyłach wroga, okrajoną został przez faszystów. Śmiało ruszył na wroga. Zginął śmiało bohaterem, powtarzając na ziemi wyczyn lotnika radzieckiego, Gastello. Iwan Markiejew, gdy ze swego czołgu-amfibii wyrzucił już wszystkie pociski, skierował płonącą maszynę ku brzegowi Wisły, uderzył jak taran w barierę z paliwem, która wybuchła ogniem i w ten sposób zatarasował drogę wrogowi.

Ludzie radziecy — kontynuował mowa — z całego serca pomagają Polsce budować nowe fabryki i zakłady, nowe elektrownie, tworzyć nowe gałęzie przemysłu i nie ulega wątpliwości, że tak będzie zawsze.

Dla realizacji pięknych perspektyw dalszego rozwoju ekonomicznego i kulturalnego naszych krajów, niezbędny jest trwały pokój.

Dlatego nasze kraje, wszystkie kraje — członkowie Układu Warszawskiego, podkreślił ambasador ZSRR, kładą niezbędnych wysiłków dla rozwiązania nabrzmiałych problemów międzynarodowych, dla zapewnienia naszym narodom warunków pokojowej pracy.

Nasza partia — oświadczył dalej mowa — podobnie jak inne bratnie partie, wysoko ceni wysiłki KC PZPR, całej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, zmierzające do

umocnienia jednolitości i zwartości krajów socjalistycznych, międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

W walce o swoje przekonania, o właściwe rozumienie i stosowanie teorii rewolucyjnej komunistycznej polscy i radzieccy, podobnie jak komunisty innych krajów, kierują się i czerpią natchnienie z nieśmiertelnych myśli wielkiego Lenina i tych wspaniałych osiągnięć, jakie uzyskali pod kierownictwem Lenina, twórczo wykonując jego wskazania.

W 19 rocznicę układu radziecko-polskiego — powiedział na zakończenie amb. Aristow — z całego serca życzymy Wam, Drodzy Towarzysze i całemu bratniemu narodowi polskiemu, który obchodzi XX-lecie Polskiej Ludowej, dalszych wielkich sukcesów w budowie społeczeństwa socjalistycznego, w walce o pokój na całym świecie.

Na zakończenie części oficjalnej odpiewano „Międzynarodówkę”.

W części artystycznej wystąpił chór i orkiestra Filharmonii Narodowej. (PAP)

Komunikat MO

Kto go zna?

W dniu 29. 5. 1962 r. na terenie m. Bydgoszcz zostały znalezione zwłoki NN mężczyzny, które do tychczas nie zostały rozpoznane. Rysopis denata: wiek ok. 35 l., wzrost 168 cm, włosy blond, postać wysmukła, twarz owalna — piegawata, czoło niskie — pochyłe, oczy niebieskie, nos średni — szeroki — prosty, uszy średnie — przylegające — trójkątne, uzębie-



nie: górna szczeka sztuczna, w dolnej liczne braki.

Opis ubioru: marynarka jednorzędowa w paski czerwono-niebieskie zapinana na trzy guziki, spodnie długie z tego samego materiału co marynarka.

Ktokolwiek z czytelników rozpoznałby osobę z zamieszczonego zdjęcia i rysopisu, proszony jest o powiadomienie KW MO Bydgoszcz ul. Powstańców Wlkp. nr 7 pokój 263, lub najbliższą jednostkę MO.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Zamach w Laosie

Dokończenie ze str. 1

rządu, złożonego z przedstawicieli prawicy i neutralistów.

Wiadomość o prawicowym zamachu stanu w Vientiane, wywołała w Delhi poważne zaniepokojenie. Jak pisał „Indian Express” (z 20 bm.), tutejsze koła oficjalne uważają zamach za wydarzenie godne pożałowania z uwagi na dalsze komplikacje, do jakich może on doprowadzić. India przeciwna jest wszystkiemu co groziłoby wznowieniem walki w Laosie.

Rząd francuski nie zamiera pozostać bezczynny wobec wydarzeń w Laosie, które śledzone są w Paryżu z dużą uwagą — donosi komentator Agencji France Presse, powołując się na opinie kół kom-

petentnych. Rząd francuski uważa, że należy przywrócić władzę Rządu Jedności Narodowej, na którego czele stoi książę Souvanna Phouma. Zajmując to stanowisko rząd francuski opiera się na Układach Zuryckich i Konferencji Genewskiej z 1962 roku.

W niedzielę po południu brytyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych ogłosiło komunikat stwierdzający, że rząd W. Brytanii jest zaniepokojony rozwojem wydarzeń w Laosie.

W drugim komunikacie ogłoszonym na ten temat, rząd W. Brytanii stwierdza: „od chwili zawarcia w 1962 r. Genewskich Układów w sprawie Laosu, rząd brytyjski popierał stale laotański Rząd Jedności Narodowej z księciem Souvanna Phouma na czele. Dlatego też rząd W. Brytanii dowiedział się z rozczarowaniem o zerwaniu rozmów przywódców trzech ugrupowań laotańskich w Dolinie Amfor.

Rząd brytyjski zaznacza, w komunikacie, iż uważa, że zagarnięcie władzy przez tzw. Komitet Rewolucyjny, na którego czele stoi generał Kouprasith Abhay jest sprzeczne z duchem porozumień genewskich 1962 r. Jako współprzewodniczący Konferencji Genewskiej, minister spraw zagranicznych W. Brytanii porozumie się z innymi rządami zainteresowanymi. (PAP)

„Koziołki” płacą

W 362 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki” stwierdzono 1 kupon z pięcioma trafnymi zakreśleniami, w kolekturze nr 179 w Oboornikach. Właściciel tego kuponu otrzymał wygraną w wysokości — 504.116.— zł.

Ponadto stwierdzono: 3 „czwórki” premiowane w kolekturach: nr 52 — Poznań, nr 264 — Międzychód i nr 339 — Ostrów Wlkp., po 17.352.— zł; 64 „czwórki” zwykłych”, po 1.626.— zł; 132 „trójki” premiowane”, po 150.— zł; 2.116 „trójki” zwykłych”, po 50.— zł; 2.274 „dwójki” premiowanych”, po 25.— zł; 24.580 „dwójki” zwykłych”, po 5.— zł.

Kodeks Cywilny

Najobszerniejszy akt ustawodawczy wchodzi pod obrady Sejmu

Na porządku dziennym najbliższych obrad plenarnych Sejmu znajdzie się również projekt Kodeksu Cywilnego i przepisów, wprowadzających ten kodeks.

Kodeks Cywilny jest najobszerniejszym i najbardziej kompleksowym aktem ustawodawczym, jaki dotychczas znalazł się na forum Ludowego Sejmu. Jest to wielka, kolektywna praca zmierzająca do takiego jednolitego ujęcia Kodeksu Cywilnego, aby znalazły się w nim wszystkie niezbędne rozwiązania prawne, w aspekcie zaistniałych i postępujących przemian w stosunkach społeczno-gospodarczych Polski Ludowej. I tak np. włączono do Kodeksu Cywilnego przepisy o dziedziczeniu gospodarstw rolnych, które w odrębnej ustawie uchwalone zostały w czerwcu ub. roku.

Pierwsze czytanie projektu Kodeksu Cywilnego odbyło się w maju ub. r. Następnie projekt znalazł się na warsztacie Komisji Wymiaru Sprawiedliwości, poszczególne zaś części Kodeksu

rozpatrzone zostały przez zainteresowane komisje.

Posłowie z poszczególnych komisji b. wnikliwie analizowali poszczególne przepisy, dbając jednocześnie o możliwie największą precyzję wszystkich sformułowań.

Uwagi i propozycje poprawek poszczególnych komisji rozpatrzone zostały na 10 posiedzeniach specjalnego zespołu poselskiego, powołanego przez Komisję Wymiaru Sprawiedliwości, na której czele stanął przewodniczący komisji — prof. J. Wasilkowski. Przyjęto ostatecznie 87 poprawek merytorycznych do Kodeksu Cywilnego i kilkanaście poprawek do przepisów wprowadzających, co świadczy o istotnym wkładzie poszczególnych komisji w pracę nad projektem nowego kodeksu.

Np. na wniosek Komisji Planu Gospodarczego, Bud-

żetu i Finansów uściślono przepisy dotyczące obrotu między jednostkami gospodarki społecznej oraz ochrony własności społecznej przed groźbą jej szkoda.

Na wniosek Komisji Budownictwa i Gospodarki Komunalnej wprowadzono szereg poprawek do działu dotyczącego najmu lokali mieszkalnych i użytkowych; poprawki te mają na celu bardziej precyzyjne określenie obowiązku najemcy i wynajmującego, szczególnie w zakresie napraw i remontów lokali.

Te i inne poprawki uwzględnione przez Komisję Wymiaru Sprawiedliwości obejmują ok. 50 stron maszynopisu.

Projekt Kodeksu Cywilnego wejdzie obecnie pod obrady plenarnego posiedzenia Sejmu. Po przyjęciu przez Sejm będzie on służył przez wiele lat regulowaniu spraw najbardziej powszechnych. (PAP)

Czołowy partner gospodarczy Polski

20 października 1944 r. Front trwał nad Wisłą. Dopiero Lubelszczyzna, Rzeszowszczyzna, Białostocczyzna i część województwa warszawskiego są wolne. W zrujnowanym kraju brakuje wszystkiego. Między Polską i ZSRR zostaje zawarta pierwsza umowa handlowa. Na warunkach nieoprocentowanego kredytu otrzymujemy makę, sól, naftę, węgiel, zapalki, mydło, herbatę, inne towary na zaopatrzenie ludności. Dodajmy: towary, których wyniszczony wojna Związek Radziecki bynajmniej nie miał w nadmiarze.

23 lutego 1964 r. „Trybuna Ludu” podała: „ZSRR zakupi w Polsce ponad 100 obiektów chemicznych”. „Korzystna transakcja eksportowa”. Była to wiadomość o największej w dziejach polskiego handlu zagranicznego transakcji eksportowej kompletnych obiektów przemysłowych wartości ok. półtora miliarda złotych dewizowych, które szczególnie duże zainteresowanie wzbudziła w kregach przemysłowych Anglii, NRF, Francji i Japonii, zabiegających o uzyskanie dla siebie radzieckich zamówień na obiekty chemiczne.

Oto miara awansu Polski w naszym dwudziestolecu. Wynik — jeden z wielu — ogromnej i trudnej pracy naszego narodu. I równocześnie wynik — także jeden z wielu — współpracy Polski ze Związkiem Radzieckim.

GDY SILNY NIE CHCE BY SŁABY POZOSTAŁ SŁABYM

Od momentu narodzin Polski Ludowej — Związek Radziecki był i jest naszym największym partnerem handlowym. W ciągu 19 lat od podpisania „polsko-radzieckiego Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy” wzajemne obroty handlowe zwiększyły się 19-krotnie. W ub. r. obroty przekroczyły kwotę 5 miliardów zł dew., stanowiąc 33,7 proc. ogólnych obrotów handlowych Polski.

W pierwszych powojennych latach odbudowująca się nasza gospodarka otrzymywała ze Związku Radzieckiego surowce, jak też dobra inwestycyjne, rewanżując się surowcami, półproduktami i prostymi wyrobami przemysłowymi. Otrzymaliśmy niezbędne dla ekonomicznego startu kredyty, przybywali do nas radziecy specjaliści, pomagając w uruchomieniu zniszczonych zakładów. Termin „współpraca gospodarcza” zawierał wówczas więcej elementów pomocy ze strony ZSRR, niż wzajemnej współpracy.

W świecie kapitalistycznym zasada stosunków międzypaństwowych sprowadza się w istocie do tego, że silniejszy zazdrośnie strzeże, aby słabszy nie stał się mocny na własnych nogach, by dostarczał jak najtańsze surowców w zamian za kosztowne artykuły gotowe. Związek Radziecki, niepomniernie silniejszy ekonomicznie od Polski, pomagał i pomaga w rozwoju naszego przemysłu, w szybkim dźwignaniu naszej gospo-

Od Kopernika do lotów kosmicznych

W moskiewskim Muzeum Politechnicznym otwarta została wystawa „Od Kopernika do lotów kosmicznych”.

Wystawa czynna była w ubiegłym roku w Warszawie, zorganizowana przez warszawskie Muzeum Techniki i Moskiewskie Muzeum Politechniczne. W jej zorganizowaniu wzięli aktywny udział członkowie towarzystwa przyjaciół polsko-radzieckiej i radziecko-polskiej; w ciągu kilku miesięcy z wystawą zapoznali się kilkadziesiąt tysięcy Polaków.

Wystawa w Moskwie cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców stolicy Związku Radzieckiego. Wystawa „Od Kopernika do lotów kosmicznych” jest świadectwem twórczej współpracy w dziedzinie kultury Polski i Związku Radzieckiego. (PAP)

darki do poziomu nowoczesnego, dostarczał i dostarcza niezbędną dokumentację techniczną, zaopatrywał i zaopatruje w surowce. Dzięki radzieckim dostawom inwestycyjnym i pomocy naukowo-technicznej zbudowaliśmy 74 największe spośród 500 nowych wielkich zakładów przemysłowych, wyposażyliśmy w urządzenia kilkadziesiąt innych fabryk i oddziałów fabrycznych. Radzieckie dostawy surowców pokrywają nasze zapotrzebowanie na ropę naftową w blisko 100 proc., rudy żelaza — w 80 proc., na nikiel — w 90 proc., bawełnę — w 67 proc., na węgiel koksujący — w przeszło 60 proc. itd. Dużą rolę w zaopatrzeniu ludności odgrywały również dostawy z ZSRR artykułów rolnospożywczych i przemysłowych artykułów rynkowych.

NAJKORZYSTNIEJSZY EKSPORT

Nie wystarczy mieć niezbędne środki dla budowy przemysłu, nie wystarczy mieć gwarancję dostaw maszyn i surowców. Nowy wielki przemysł powinien być opłacalny, powinien przysparzać pieniądze krajowi i ludności i dlatego musi być nastawiony na produkcję wielkoseryjną, wyspecjalizowaną, nowoczesną. A ponieważ nasz wewnętrzny rynek tak wielkich ilości pochłoniąć nie zdoła — polski przemysł musi mieć zapewni-
niej eksport. Jeśli chodzi o najbardziej dla nas opłacalny przemysł maszynowy, stoczniowy, środków transportu, jeśli chodzi o całe kompletnie wyposażone zakłady przemysłowe — Związek Radziecki jest dla Polski ogromnym rynkiem zbytu, umożliwiającym nam specjalizowanie się, produkowanie w wielkich seriach i zabezpieczającym nasz zbył poprzez wieloletnie umowy i kontrakty.

W ostatnich latach w polskim eksporcie do ZSRR właśnie na pierwsze miejsce zdecydowanie wysunęły się maszyny, urządzenia przemysłowe

we i środki transportu: przynoszą już połowę całości naszych wpływów dewizowych w obrotach z ZSRR. Polska dostarczała już i nadal sprzedaje Związkowi Radzieckiemu całe fabryki-cukrownie, wytwórnie lekkich betonów, płyt spłisnionych, chłodnie i inne. Równocześnie już niemal 20 proc. wartości naszego eksportu stanowią przemysłowe artykuły konsumpcyjne.

Nie byłoby to wszystko możliwe bez gruntownej przebudowy, unowocześnienia naszego przemysłu, bez stworzenia zupełnie nowych dla naszego kraju gałęzi produkcji. A to, dokonane w takim tempie i w tak szerokim zakresie, byłoby bez współpracy z ZSRR niewykonywalne.

MYŚL WYBIEGA NAPRZÓD

Jeszcze trwa realizacja pięcioletniej umowy handlowej na lata 1961—65. Na mocy porozumienia z 1961 r. o dostawach radzieckich maszyn i urządzeń w latach 1962—72 oraz pomocy technicznej w rozwoju naszego przemysłu ciężkiego, otrzymujemy urządzenia niezbędne dla hutnictwa, energetyki, petrochemii.

Ale toczą się już od pewnego czasu konsultacje na temat rozwoju polsko-radzieckich obrotów handlowych w latach 1966—70. Przewiduje się, że w tym czasie nasz eksport maszyn i urządzeń do ZSRR podwoi się. W tym też okresie ZSRR zakupi wspomniane na początku 100 obiektów chemicznych. Pod koniec lat sześćdziesiątych nasze wpływy dewizowe z eksportu maszyn oraz przemysłowych artykułów konsumpcyjnych do ZSRR mają pokryć nasz cały import surowców i paliw z ZSRR. Import, który także poważnie wzrośnie: coraz więcej ropy naftowej będzie dopływać rurociągiem do płońskiego kombinatu petrochemicznego, rozpoczyna się wielkie dostawy soli potasowych z Soligorska i fosforatów z Kingissep — z kopalni rozbudowywanych wspólnie przez kraje RWPG.

Pod względem przemysłowym, przed wojną, dzielił Polskę od Francji, Anglii, Niemiec dystans 40—50 lat. Dziś ten dystans oceniany jest przez fachowców na świecie na lat 10. Dalszy rozwój braterskiej współpracy ze Związkiem Radzieckim, z krajami RWPG, umożliwi nam szybkie wyrównanie i tej różnicy.

JERZY ZAJĄCZKOWSKI

Ludzie i maszyny (2)

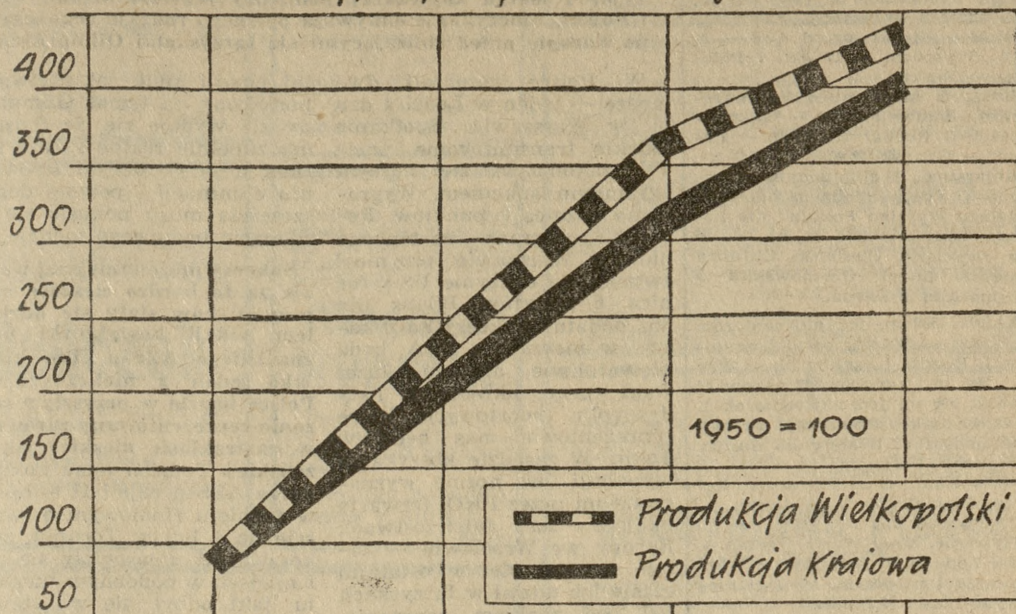
Nie wystarczy ubezpieczyć traktor

tych masowych organizacjach wiejskich praktycznie nie istnieje. Nie ma opracowanych centralnie przepisów, nie prowadzi się w tej dziedzinie odpowiedniego szkolenia, brak prawidłowej kontroli. Władze wielkopolskiej organizacji kółek zdają sobie sprawę z konieczności zmiany tego stanu rzeczy, jednak same niewiele mogą zdziałać. Potrzebne jest tu podjęcie decyzji przez Centralny Związek Kółek Rolniczych i Centralną Radę Związków Zawodowych. Pilną sprawą do załatwienia jest więc opracowanie przez te instytucje szczegółowych przepisów, wydzielenie środków finansowych i powołanie chociażby w związkach wojewódzkich działów bhp z odpowiednimi fachowcami.

Równie ważnym, aczkolwiek trudnym do rozwiązania, problemem jest pomoc ludziom, którzy pracując dla kółka nie miał spójrzanej z nim umowy o pracę. Jednym z podstawowych zadań kółek rolniczych jest wprowadzanie na wieś mechanizacji. Z roku na rok przybywa tam mniej lub bardziej skomplikowanych maszyn i jednocześnie wzrasta groźba nieszczęśliwych wypadków. W tej sytuacji sprawa Dolnego jest nie tylko trudnym do rozwiązania problemem jednej osoby, ale alarmującym sygnałem towarzyszącym wzrastającej mechanizacji wsi. Praca z maszynami na wsi ma swoją specyfikę. Charakteryzuje ją przede wszystkim sezonowość. W czasie spiętrzenia robót połowych nie zawsze zwraca się uwagę na odpowiednie zabezpieczenie maszyn, dopuszcza się do nich ludzi bez odpowiednich kwalifikacji, nie przestrzega się nawet podstawowych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy. Na tym tle kontrastowo występuje nie uregulowana dotychczas w kółkach sprawa bezpieczeństwa i higieny pracy. W rozmowie z prezesem Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych — inż. Tomaszem Malinowskim dowiedzieliśmy się, że bhp w

Produkcja Wielkopolski rośnie

Dynamika wzrostu produkcji globalnej przemysłu Polski Ludowej, wojew. poznańskiego i Poznania



1949-1955-1960-1962

UWAGA: według cen porównywalnych z dn. 1-III-1960

Tradycje gospodarcze wie-
lu wieków, spotęgowane tendencyjną polityką pruskich zaborców (stworzenie z Wielkopolski zaplecza żywnościowego Niemiec), stagnacja w zakresie inwestycji przemysłowych w okresie dwudziestolecia międzywojennego — to wszystko przyczyniło się do tego, że w zasadzie województwo poznańskie zwykliśmy uważać za rejon wybitnie rolniczy.

Przemysł koncentrował się głównie na przetwórstwie płodów rolnych. Wielkopolska miała więc znacznie rozwinięte cukrownictwo, młynarstwo, mleczarstwo, gorzelnictwo, browarnictwo, przetwórstwo owocowo-warzywne. O niewielkich rozmiarach tego przemysłu świadczą stan zatrudnienia. We wszystkich gałęziach przemysłu Wielkopolski pracowało w 1938 roku tylko 70 tysięcy osób. Tymczasem liczba bezrobotnych sięgała w latach 1936—37 czterdziestu tysięcy. Z województwa poznańskiego, jednego z najlepiej po-

stawionych rolniczo w Polsce przedwojennych, wyjechało na emigrację zarobkową w latach: 1928 — 13,323 osoby, 1929 — 21,439 osób, 1930 — 21,245 osób. Jeszcze gorzej było w latach kryzysu.

Podobnie zresztą było w całym kraju. W 1931 roku zarejestrowano ponad 680 tysięcy bezrobotnych, a liczba potrzebnej ludności rolniczej szacowano na 6 milionów.

Dopiero dwudziestolecie Polski Ludowej zmieniło wyraźnie charakter województwa poznańskiego. Oprócz odbudowy zniszczonego w znacznym stopniu przemysłu przetwórczego, powstały nowe zakłady. Obecnie Wielkopolska dostarcza dla kraju 7 proc. globalnej produkcji przemysłowej. Słynie z wysoko sprawnych obrabiarek (Poznań, Jarocin, Pleszew), silników okrętowych (HCP), wagonów kolejowych (HCP i Ostrów), wielu wyrobów elektrotechnicznych, gumowych („Stomil”), spożywczych, aparatury dla przemysłu spożywczego (Pleszew, Wronki), środków leczniczych (Poznań), farmaceutyków, przemysłu odzieżowego (Poznań, Kalisz, Leszno), pomp mechanicznych (Leszno). Powstały nowe zakłady automatyki przemysłowej (Ostrów), fabryka wirówek (Gniezno), płyt paździerzowych (Witaszce), zakłady radiotechniczne (Września), wytwórnia pasz (Szamotuły), fabryka fajansu w Kole, zakłady jedwabnicze w Turku. Do najważniejszych osiągnięć dwudziestolecia władzy ludowej w Wielkopolsce należy aktywizacja gospodarcza rejonów wschodnich, podobnie tu jak w kraju zlikwidowano podział na Polskę A i B. Na biednej niegdysiejszej Ziemi Konińskiej i Tureckiej wyrasta ogromne zagłębie paliwo-energetyczne (kopalnia węgla brunatnego i elektrownia w Koninie oraz huta aluminium, kopalnia i elektrownia w Adamowie). W związku z

tem obecnie produkuje się w naszym województwie 31 razy więcej energii elektrycznej niż w okresie przedwojennym. Na ziemiach wschodnich powstały takie zakłady jak: fabryka mleka w proszku w Koninie, naprawy sprzętu górniczego, kombinat chemiczno-solny w Kłodawie.

Rozwój przemysłowy Wielkopolski przyczynił się do zlikwidowania bezrobocia. Zatrudnienie w przemyśle wielkopolskim wzrosło przeszło dwukrotnie z 70 tys. osób w 1938 do 143,9 tys. osób w 1962 roku. Zmieniły się też proporcje ludnościowe w miastach i na wsi. Wzrosła w szybkim tempie liczba mieszkańców nie tylko Poznania, ale i Kalisza, Gniezna, Ostrowa, Pili i Leszna, nie mówiąc już o innych mniejszych miastach. Województwo poznańskie, zachowując nadal miano zielonego zagłębia kraju, stopniowo staje się też zagłębiem przemysłowym.

„Lenin w Polsce”

Scenariusz filmu pod tym tytułem opracowany wspólnie przez pisarza radzieckiego Eugeniusza Gawriłowicza z Sergiuszem Jutkiewiczem, reżyserem, realizowany będzie w maju bieżącego roku.

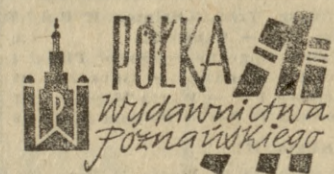
Zdjęcia plenerowe dokonane będą w Poroninie, w Białym Dunajcu, w okolicach Nowego Targu, Krakowie i jeden epizod w Warszawie. Rolę Lenina odtworzy znany aktor radziecki Maksym Szorach. Z polskiej strony udział wezmą operator Jan Laskowski, drugi reżyser, kompozytor i scenograf, Autor przeprowadził gruntowne studia w miejscach pobytu Lenina i obecnie na łamach „Literaturnoj Gazety” dzieli się z jej czytelnikami wynikami rozmów przeprowadzonych w Polsce.

Autor scenariusza przeprowadził wiele rozmów z mieszkańcami Poronina, Białego Dunajca i Zakopanego z górami, rzemieślnikami, z których usług korzystała rodzina Uljanowich.

Doszliśmy z Jutkiewiczem do przekonania, — pisze dalej Gawriłowicz — że myśl lenińska taka zawrzeć trzeba nie w dialogach, lecz raczej w obrazie Lenina, przeżywającego sam na sam z sobą. Ma to być inscenizowany wewnętrzny monolog, w którym wielka myśl spotyka się z codziennym, rodzinnym życiem. Są to bezsenne noce, kiedy myśl o wielkiej rewolucji w Rosji przeplata się z troską o dom, o żonę, o plan na najbliższy dzień.

Autor scenariusza zapytuje sam siebie, czy ekran zdoła ująć tak skomplikowaną intelektualną strukturę, lecz mimo to postanawia uczynić wszystko, co w jego mocy, aby obraz Lenina na ziemi polskiej znalazł najpełniejszy i najprawdziwszy wyraz i w niczym nie ustępował innym dokumentalnym filmom o Leninie.

F. H.



Marta Aluchna-Emielanow „Półki i proch” 1964, wyd. I str. 68.

Cena 8. — Nowy tom wierszy poetki należącej do Koszalińskiego Klubu Literackiego, wielokrotnej laureatki konkursów literackich. Jej wiersze wywodzą się z tradycji poezji międzywojennej. Ta tradycja, głęboko przeżyta, (M. A. Emielanow debiutowała przed wojną) przetworzona, wiąże się integralnie z nowymi osiągnięciami poezji współczesnej. Autorka szczególnie interesuje się wzajemnymi związkami człowieka i przyrody. Ogólnym tonem całego tomu jest optymizm.

Jerzy Sulima-Kamiński „Kapelusz z woalką”. 1964 wyd. I. str. 164 cena 12 zł 10. — Tom współczesnych opowiadań o tematyce obyczajowej i społeczno-moralnej. Autor wykazuje dużą umiejętność chwytania życia na gorąco i odzwierciedlania go w sposób plastyczny, żywy, sugestywny. Proza ta świadczy o talencie autora.

LIDIA JANASKOWA
MIROSLAW IDZIOREK

Dnia 19 kwietnia 1964 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, nieodżałowanej pamięci

dr med. Dezydery Weiss

długoletni lekarz Przychodni Obwodowej w Rawiczu.

W Zmarłym tracimy prawdziwego i niezawodnego kolegę i przyjaciela, lekarza oddanego całym sercem chorým.

LEKARZE POWIATU RAWICKIEGO

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 kwietnia br., o godzinie 16 z domu żałoby w Rawiczu.



Dnia 19 kwietnia 1964 r. zmarł nagle, nasz kochany ojciec, w wieku lat 80, sp.

Leon Dutkiewicz

MISTRZ RZEŹNICKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 21 bm., o godzinie 16, w Gnieźnie, z kaplicy cmentarnej kościoła Św. Piotra do grobowca rodzinnego.

W głębokim smutku pogrążeni

SYNOWIE

Poznań, Małeckiego 12 m. 4.

20636g



Dnia 18 kwietnia 1964 r. zasnął w Bogu, mój nieodżałowany mąż, nasz ukochany i dobry ojciec, teść i dziadek, nasz kochany brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 83, sp.

Józef Idaszewski

ZBOŻOWIEC

Pogrzeb odbędzie się w Śremie, dnia 21 bm., o godzinie 16 przed kościoła farnego.

o czym zawiadamia w głębokim żalu

RODZINA

20683g



Dnia 19 kwietnia 1964 r. zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa i siostra, sp.

Helena Pawlakowa

Z DOMU MICHAŁOWSKA

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w środę, dnia 22 kwietnia br., o godzinie 10 w kościele Najśw. Marii Panny na Ostrowiu Tumskim.

Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 13,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

MAŻ Z RODZINA

K2374



Dnia 19 kwietnia 1964 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 79, sp.

Augustyn Męclewski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm., o godzinie 11,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań, ulica Hibnera 13.

20731g



Dnia 19 kwietnia 1964 r. zasnął w Panu, w 56 roku życia po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany brat, szwagier i stryj, sp.

Witold Nickelmann

MGR PRAW

Pogrzeb odbędzie się w Inowrocławiu, w środę, dnia 22 bm., o godzinie 17 z kaplicy cmentarnej parafii Św. Mikołaja,

o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

BRACIA Z RODZINA

Msza św. żałobna za spokój duszy sp. Zmarłego odprawiona będzie dnia 27 bm., o godzinie 8 w kościele Św. Michała w Poznaniu, przy ul. Stolarskiej.

20604g



Dnia 19 kwietnia 1964 r. zmarł, sp.

mgr

Witold Nickelmann

długoletni radca prawny naszej Spółdzielni, nieodżałowanej pamięci

przyjaciela i kolega, działacz rzemieślniczy i spółdzielczy.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 kwietnia br., o godzinie 17 z kaplicy cmentarza parafii Św. Mikołaja w Inowrocławiu.

RADA I ZARZĄD

RZEMIEŚLNICZEJ SPÓŁDZIELNI ZAOPATRZENIA I ZBYTU

GALANTERYJNIKÓW I ZABAWKARZY W POZNANIU

K2356



Dnia 19 kwietnia 1964 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

dr med.

Dezydery Weiss

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm., o godzinie 16 z domu żałoby.

Pogrążona w smutku

RODZINA

Rawicz.

20703g



Dnia 19 kwietnia 1964 r. po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, ojciec i dziadek, sp.

Antoni Mańczak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm., o godzinie 10,50 na cmentarzu na Górczynie.

O tym zawiadamia

ZONA Z SYNEM I RODZINĄ

Poznań, Rynek Łazarski 1 m. 12.

Rozne

Szyje szybko, modnie, elegancko. Krużyńska, Poznań, Drużbackiej 8 m. 11. 19484g

Wypożyczam porcelanę, nakrycia stołowe na zabawy, uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 19148g

ZGUBIONO

dowód rejestracyjny na przyczepę P-13-402

na trasie

Jabłonna-Rakoniewice

G. S. Jabłonna,

powiat Wolsztyn.

K2110



Dnia 18 kwietnia br. zmarł nagle, przeżywszy lat 64, mój najdroższy mąż i jedyny przyjaciel

Wacław Rybacki

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm., o godz. 15,15 na Junikowie.

W smutku pogrążona

ZONA I RODZINA

20596g



Dnia 19 kwietnia 1964 r. zmarła, przeżywszy lat 83, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, siostra, teściowa, ciocia i babcia, sp.

Maria Jurek

z domu KUBIACZYK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm., o godzinie 11,30 z kaplicy cmentarnej przy ulicy Bluszczonej.

W głębokim smutku pogrążona

DZIECI I RODZINA

Poznań, Karmelicka 1a. 20701g



Dnia 18 kwietnia 1964 r. zmarła po krótkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, przeżywszy lat 85, sp.

z OLEJNICZAKÓW

Anna Kaszyńska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm., z kościoła Św. Krzyża do grobu rodzinnego.

W głębokim smutku pogrążona

DZIECI I RODZINA

Gnieźno, ul. Kilińskiego 5, Sieradz, Rzeźnicza, Poznań. 20632g



Dnia 20 kwietnia 1964 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, matka, teściowa, babunia, siostra i ciocia, przeżywszy lat 64, sp.

Władysława Piszcz

z domu KOSMOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 23 bm., o godzinie 16,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamia strapiony

MAŻ Z RODZINĄ

K2375



Dnia 19 kwietnia 1964 r. zmarła po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 58, sp.

Helietta Gabryelska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm., o godzinie 16,15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

MAŻ, SYN I RODZINA

Poznań, Rybaki 31. 20706g



W dniu 18 kwietnia 1964 r. zmarł, przeżywszy lat 79, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, ojciec i dziadek, sp.

Wincenty Hajdan

em. kierownik gorzelni

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm., o godzinie 10,30 w Karminie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA, DZIECI I RODZINA

20616g

KOLEDZE

Andrzejowi Tylkowi

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓLCZUCIA I ŻALU z powodu zgonu

MATKI

składają

P. O. P. Rada Zakładowa Dyrekcja

Współpracownicy

POZNAŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA

WIKLINIARSKO - TRZCINIARSKIEGO

P. T. W POZNANIU

K2357

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i Aktualna; 8.50 „Z mojej łeczki”; 9 Dla kl. X; 10 Listy Orzeszkowej i Konopnickiej”; 9.30 Śląskie melodie ludowe w wyk. Zesp. Lud. Rozgłośni Śląskiej; 9.40 Dla przedszkoli słuch. H. Pietrusiewicz pt. „Ja już chcę być dorosły”; 10 Z twórczości mistrzów Baroku; 11 „W cieniu wiekowych drzew” fragm. książki; 11.20 Konc. Ork. PR w Krakowie pod dyr. St. Hasi; 11.50 „Rodzice a dziecko”; 12.15 „Rolnicy kwadrans”; 12.45 „Na swojską nutę”; 13 Dla kl. V, VII i VIII pt. „O taniec polski, które obiegły świat”; 13.30 Grają ork. rozrywk. i solisti NRD; 14.15 „Radiostacja harcerska”; 14.30 Płyty „Polskich Nagrań”; 15.10 Dla uczniów szkół średnich gawęda pt. „Astronom liczy gwiazdy”; 15.30 Z życia ZSRR; 16 Koncert solistów — w progr. utworzy Paderewskiego; 16.35 „Ja i praca”; 17.05 „List z Polski”; 17.25 „Konferencja” — aud. poświęcona Tadeuszowi Borowskiemu; 17.45 Pięć minut o wychowaniu; 17.50 Public. międzynarod.; 19 Język rosyjski; 19.15 „Spotkania z piosenkami” — Hanna Rek; 19.30 „Nasze i kraju lat 20” — aud. w oprac. A. Czerniewskiego i F. Kidawy; 20.26 Sport; 20.35 „Do stajajew i inni” — słuch. wg sztuki M. Gorkiego; 21.55 Koncert życzeń miłośników muzyki poważnej; 22.45 „Orkiestry i zespoły PR” — Zespół W. Kolanowskiego.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

PROGRAM II: 8.15 Język angielski; 8.35 Przegląd prasy literackiej; 9.30 Public. międzynarod.; 10 „Jarmark cudów”; 11 Koncert muzyki polskiej; 11.40 Ekonom. problem tygodnia; 12.50 „My i nasze dzieci”; 13 Muzyka francuska; 13.25 „Almanach radiowy”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Koncert-zagadka; 15.30 Dla dzieci opow. pt. „Niezapomniany ptak”; 16.25 Felieton B. Koguta; 16.35 Muzyka kompozytorów polskich i radzieckich; 17.12 Koncert Pozn. Chóru Chłopięcego pod dyr. J. Kuczewskiego; 17.30 Audycja dla dzieci — Spacerkiem po Poznaniu; 18.50 Uniwersytet Radiowy — z cyklu „Technologia się emancypuje”; „Można i tak” — felieton mgr. inż. J. Kapuścińskiego; 19.05 Muzyka i Aktualna; 19.30 Kalendarz kulturalny; 20.10 Aud. E. Elbanowskiej pt. „Nagrodeni”; 20.50 Aud. młodzieżowa Marii Napieralewskiej pt. „Samorząd studencki w Domach Akademickich”; 21.27 Sport i wyniki Totalizatora Sport; 21.40 Aud. Polskiego Wydawn. Muzycznego; 22.10 Uniwersytet Radiowy: „Kontrasty amerykańskie”; 22.25 „Ambicje i starty”; 22.40 Fr. Schmidt (Austria); 1 Symfonia F-dur — Nagranie nadesłane przez Radiof. Austriacką; 23.40 Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 17.05 — Film krótkometrażowy; 17.25 Program TV Szczecin: „Narodzin miasta”; 17.55 — Film serjyny; 18.25 — „Muzyczne XX-lecie”; „Prezentujemy młodych”; 18.55 — „Proponujemy”; 19.20 „Zapraszamy do tańca”; 19.50 — „Dobranoc”; 20 — Dziennik; 20.30 — Film fab. prod. polskiej: „Głos z tamtego świata” — od lat 16.



Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy sekretariatu redakcji 657-76, w godz. 8.30—17.30: redaktor naczelny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 618-85; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń: Poznań ul. Grunwaldzka 19. telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. O-11

Handlowe dziwne

Spacerkiem wokół jeżyckiej pętli

Przywykliśmy już do tego, że dziwne rzeczy dzieją się w naszym handlu. Ot, choćby w okresie niedawnych świąt. Bar kawowy „Mocca” sprzedawał na kilogramy białą kiebasę, w barach mlecznych można było kupić pomarańcze, a placówki „Garmażera” oferowały... sernik.

Ostatecznie można i tak, jeśli tylko chodzi o usprawienie sprzedaży w gorącym okresie przedświątecznych zakupów i przygotowań. Są klienci, którzy lubią porządek i ład, ale są i tacy, którym wszystko jedno, gdzie kupują poszukiwane i potrzebne im artykuły. Pod warunkiem jednak, że mogą je w ogóle otrzymać. A z tym często bywa gorzej, zwłaszcza jeśli pewne towary są na rynku, a jedynie brak ich w niektórych sklepach.

Pod tym względem peryferie miasta mają szczególnego pecha. Im dalej od centrum, tym gorzej. Dzieje się tak albo dlatego, że dyrekcje branżowe zapominają o swych „podopiecznych” placówkach, oddalonych od centrality, albo też z winy kierowników tychże placówek, którzy znów uważają, że klient nie pan, że bywa on przecież codziennie w „mieście”, więc może sobie wiele sprawunków tam załatwić.

Przykładów nie będziemy tym razem szukać daleko.

Korzystając z wiosennej już pogody obejdziemy spacerkiem sklepy znajdujące się wokół pl. Waryńskiego na Jeżycach.

Gdyby np. porównać zaopatrzenie sklepu z artykułami gospodarstwa domowego w pawilonach Spółdzielni „Grunwald” przy ul. Grunwaldzkiej z podobną placówką na jeżyckiej pętli, okazałoby się, że ta pierwsza z wymienionych posiada wybór o wiele bogatszy. W drugiej zaopatrzenie wręcz ubogie. M. in. po bezpieczniki elektryczne trzeba jechać aż do sklepu elektrotechnicznego przy ul. Dąbrowskiego, naprzeciw ul. Kochanowskiego. Cena takiego artykułu wzrasta zaraz o 1 zł, jako że tramwaj też kosztuje, nie mówiąc o stracie czasu. Skoro sprzedaje się żarówki i baterie, dlaczego nie ma bezpieczników?

W jednym z bloków jest sklep warzywny. Znajdują się w nim jednak tylko nie zawsze świeże warzywa oraz puszkę z konserwami ogórkami. Ani tu nowalijek, ani słoików z kompotami lub dżemami czy konserwami warzywnymi. Mówiła nam jedna z gospodyń, że sałaty nie udało się jej jeszcze tu kupić. Brak również szczyptorku. Ale... bywają mrożone gęsi.

W całym mieście panie kupują chętnie przecenione kompoty. Przy pl. Waryńskiego ani śladu takowych. Jakby ich w ogóle nie było.

Niezbyt dobre świadectwo można wystawić także miejscowej, samoobsługowej, spożywczej placówce PSS. I tu zdarzają się często luki w wie-

lu podstawowych artykułach. To brak o dość wczesnej godzinie żądanej gatunku chleba, to są kłopoty z nabyciem konserw rybnych, zwłaszcza tańszych. A już nabycie np. w sobotę w ciągu dnia tzw. pszennej chałki, należy do marzeń.

Przy ul. Szpitalnej stoi skromny kiosk Spółdzielni Mleczarskiej. Towar sprzedaje się tutaj zawsze dobry i świeży. Cóż z tego. Kiosk usytuowany zbyt na uboczu, a ponadto jego klienci nie bardzo mogą się doprosić o przyzwoitsze doświadczenie. O jakimś daszku, ostanijacy przed deszczem. I tę sprawę należałoby uregulować, bo od roku utrzymujemy na ten temat sporo listów. Niestety, pozostają one bez echa.

Jeśli dodać do tych wszystkich żalów — zebranych z ostatnich kilku czy kilkunastu dni — gorsze niż w śródmieściu zaopatrzenie miejscowego sklepu MMH, kłopoty gospodyń z domów, położonych w okolicy pl. Waryńskiego staną się dla nas w pełni zrozumiałe.

Aż dziw, że kierownicy i zwierzchnie władze wymienionych wyżej placówek nie biorą sobie przykładu z miejscowego baru „Garmażer” i sklepu drogerijnego, gdzie zawsze można otrzymać to, co najbardziej potrzebne. Do lepiej zaopatrzonych należy także pawilon MHD przy zbiegu ul. Dąbrowskiego i Szamotulskiej. Pozostałym sklepom z artykułami pierwszej potrzeby i ich dyrekcjom przy pominięciu zatem stare, acz niekiedy zapomniane hasło: — „Klient, nasz pan!” (kp)

Nagrodzony trud

Ostatnio również i w dzielnicy Nowe Miasto w Szkole Podstawowej nr 45 na Głównej odbyły się eliminacje konkursu czytelniczego pod nazwą „Tysiąclecie Państwa Polskiego”. W konkursie brało udział 1646 uczniów z 15 szkół podstawowych dzielnicy.

W eliminacji każdą szkołę reprezentowało trzech uczniów. Komisja konkursowa zorganizowała też wystawę ciekawych i pomysłowych prac.

Indywidualnie w grupie dzieci młodszych zwyciężyła w eliminacji Ulka Andrzejewska z klasy IV, szkoła nr 20 (Stareleka). Spośród starszych uczniów I miejsce zajęła Lucyla Dydkowiak, klasa VII, szkoła nr 19 (Śródką), a II — Wojtek Weiss, klasa VII, szkoła 45.

W punktacji drużynowej I miejsce zdobyła Szkoła Podstawowa nr 19.

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali nagrody książkowe, a 12 najlepszych nagrody rzeczowe, ufundowane przez Wydział Oświaty i Kultury Prezydium DRN Nowe Miasto. (a)

INFORMUJEMY

Na prelekcję „Teoria względności, a podróże kosmiczne”, dr. J. Sucha, zaprasza dzisiaj o godz. 19 Klub Wolnej Myśli.

Spotkanie z wiceprzewodniczącym Prezydium RN m. Poznania, Z. Rudnickim, nt. „Mój dzień powszedni” odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w Klubie SD i IKP, pl. Wolności 5.

Zebrań Koła Przewodników PTT-K odbędzie się dzisiaj o g. 18 przy Starym Rynku 90.

Dzisiejsze przedstawienie „Toski” w Operze zostaje odwołane. Za zakupione bilety kasa zwraca pieniądze.

Przychodnia Obwodowa — Grunwald zawiadamia pacjentów, korzystających z gabinetu zabiegowego przy ul. Głogowskiej 82, że z dniem 22 bm. gabinet ten zostanie przeniesiony na ul. Strusią 3 (w podwórzu).

sięgły” (franc. 16 l.); GONG — g. 10 „Allegria w krainie czarów” (USA 7 l.); g. 12, 15, 30 i 19, 30 „Wojna i pokój” (USA 12 l.); GRUNWALD — g. 17 „Tańcząca wiosna” (radz. 12 l.); g. 19, 30 „Synowie i kochankowie” (ang. 16 l.); GWIAZDA — g. 10, 30, 13 „Orzeł” (polski 14 l.); g. 15, 30, 18 „Czarny Orzeł” (franc. 16 l.); 20, 15 DFK „Kamera” (seans zamkn.); HUTNIK — g. 16, 45, 19 „Pieć łusek” (NRD 16 l.); KOSMOS — g. 17 „Młode lwy” (USA 16 l.); MALTA — g. 16, 18 i 20 „Oddajcie mi dziecko” (NRD 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12, 30, 14, 45 „Tajemnica Paryża” (franc. 14 l.); g. 17, 30 i 20 (seans zamkn.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Jedyna szansa” (NRD 16 l.); PALACOWE — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 i 20 „Mój wujaszek” (franc. 12 l.); PRZYJAŹN

Pracownicy Prez. WRN na XX-lecie

Dla uczczenia XX-lecia PRL i IV Zjazdu Partii, zobowiązania podjęli również pracownicy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu.

W czynie społecznym pracownicy Prezydium WRN przepracują łącznie blisko 4 tysiące roboczogodzin przy budowie Parku Przyjaźni na Cytaeli oraz porządkowaniu terenów Ośrodka Szkoleniowego w Jankowicach i Ośrodka Wypoczynkowego w Sierakowie.

Wśród podjętych zobowiązań zawodowych, znajdują się m. in. społeczne prace przy pomiarach i klasyfikacji gruntów, wykonaniu dokumentacji budowy strażnic i urządzeń przeciwpożarowych oraz dokumentacji na obiekt szkoleniowo-wypoczynkowy, planów zagospodarowania dla rolniczych spółdzielni produkcyjnych.

Rozkopane Stare Miasto

Choć jest Pan, Redaktorze bardzo zajęty, ale sprawa jest ważna. Chodzi o wygląd Poznania. I to nie jego przedmiem, ale śródmieścia. Dlatego proponuję nie czekać na maj, na miesiąc porządków, ale już teraz przejść w towarzystwie odpowiedzialnych ludzi z Prezydium DRN Stare Miasto takie ulice jak: Walki Młodych, Wrocławska (kałuże wody na ulicy mimo nowego, ale nierównego położonego asfaltu), Wroniecka, Woźna, Wodna i inne. Uliczki mają pełno wybojów, dziur i zdemolowane chodniki. Proszę też obejrzeć, jak wyglądają chodniki na ul. Walki Młodych. W jasny dzień można tu polamać nogi. Po niedawnej przebudowie pozostały dziury i nierówno ułożone wielkie płyty. Kto za to wszystko odpowiada? Jak można tak zaniedbać wygląd ulic i chodników?

Z poważaniem

Stanisław Kondratowicz
ul. Grunwaldzka 87a/3

Nasz Czytelnik nie jest jedyną osobą, która oburza się na trwające od szeregu miesięcy prace drogowe w okolicy St. Rynku. Są to jednak ro-

boty konieczne. W ub. roku i na początku obecnego na wielu bocznych ulicach wymieniano stara sieć wodociągowa, obecnie zaś trwają prace przy przebudowie nawierzchni.

Jak nas poinformował Zarząd Dróg i Mostów, m. in. Stary Rynek otrzyma nowe chodniki z płyt granitowych. Wyrównana zostanie także linia chodników, tak by każda ze stron rynku miała chodniki równej szerokości. Do końca tego roku zniknie z rynku asfalt. Realizując bowiem sugestie konserwatorów, postanowiono wyłożyć jezdnię kostką granitową. Weźmie się ją z przebudowywanej ul. Głogowskiej. Taką samą kostką będą wybrukowane wszystkie uliczki dochodzące do rynku i to na odcinkach do pierwszej przecznicy.

Obecnie trwają prace drogowe na chodnikach St. Rynku przy ul. Wronieckiej (zdjęcie górne) oraz na ul. Woźnej (zdjęcie u dołu). W tym roku zakończona zostanie przebudowa ulic: Wielkiej, Żydowskiej i Franciszkańskiej.

Przebudowę samego rynku podzielono na dwa etapy. Chodniki i roboty instalacyjne mają być zakończone do XXXIII MTP. Podczas Targów nie będzie się tu prowadzić żadnych robót, by umożliwić swobodny przejazd samochodów. Po MTP asfalt zostanie zerwany i przystąpi się do układania kostki. Znikną też resztki szyn tramwajowych.

Główne roboty na starówce prowadzi Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, a na przyległych ulicach — Poznańskie PRD. Jak się dowiedzieliśmy, obu wykonawcom pokrzyżowała nieco plany długotrwała, choć nie ciężka zima. Mimo to drugie z wymienionych przedsiębiorstw mogłoby chyba przyspieszyć tempo prac.

Tyle wyjaśnień w odniesieniu do St. Rynku i okolicy. Jeśli zaś chodzi o ul. Walki Młodych, to przydałby się na niej istotnie kapitalny remont, gdyż obecnie grozi przechodniom wiele przykrości. (s)

Quiz dla młodzieży

Z okazji 94 rocznicy urodzin W. I. Lenina Muzeum Historii Ruchu Robotniczego im. Marcina Kasprzaka i Dyrekcja Pałacu Kultury organizują dla młodzieży szkół średnich Poznania koncert poświęcony z okazji pt. „Co wiesz o życiu Lenina”. Impreza odbędzie się w czwartek, 23 bm., o godz. 17 w sali marmurowej Pałacu Kultury. (na)

Wieczornica w TPR

Z okazji XIX rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy między Polską a ZSRR, Zarząd Wojewódzki TPR urządza dzisiaj specjalną wieczornicę. Początek o g. 18 w Klubie przy ul. Ratajezaka nr 37.

Wieczornica będzie połączona z imprezą pt. „Piosenka radziecka Twoim przyjaciół”. Po pogadance S. Migdała — występie studentek greckich: Elewteri Zduku i Marii Trapezaniolu. (na)

Rynek) — „Architektura Starego Poznania” — g. 9—18.

MUZEUM
MUZEUM NARODOWE (al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.

DZURY
SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA (ul. Garbary 17, tel. 510-21) — chirurgia, internia, okulistyka).

MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44); POWIATOWE FR (ul. Kościuszki 103, tel. 56-86).

APTEKI: Armii Czerwonej 25, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 32, Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35, TYLKO DZURY NOCNE: Dzierżyńskiego 349, Główna 53, Starolecka 79.

Rozpoczęto wiosenne kontrole porządków na posesjach

Wiosną każdego roku przedstawiciele Dzielnicowych Stacji Sanitarno-Epidemiologicznych, MO oraz komitetów blokowych przeprowadzają kontrole stanu porządku i czystości.

W tym roku, jak poinformował San-Epid, akcja ta przebiegać będzie nieco inaczej. Kontrole odbywać się będą dwukrotnie — wiosną i jesienią. Właśnie na podstawie corocznych akcji porządkowych okazało się, że sporo jest jeszcze bałaganu na poszczególnych posesjach. Ciągłość akcji ma więc zapewnić lepsze rezultaty.

Do tej pory tylko w jednej dzielnicy — na Jeżycach przystąpiono do kontroli. W ciągu 4 dni ukarano tam 76 osób

mandatami oraz 42 sprawy skierowano do Kolegium Karno-Orzekającego. Dla sprawienia czy nieporządek został zlikwidowany w najbliższym czasie trójki powtórnie odwiedzą te same posesje.

Najwięcej kłopotu przysparza kontrolującym (tak było i w zeszłym roku) brak w domach wywieszek z nazwiskami administratorów oraz regulaminu porządku. Zdarza się często, że wywieszki są nieaktualne. Stąd apel do dzielnicowych Wydziałów Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej o zainteresowanie się tą sprawą, i skłonienie administratorów domów oraz prywatnych właścicieli nieruchomości, do wywieszenia aktualnych danych.

W tym roku po raz pierwszy nie będzie można wynajmować pokoi dla gości targowych w domach, w których kontrole stwierdzą nieporządek oraz nieodpowiedni stan sanitarny. Może to zmusi wreszcie zainteresowanych do przestrzegania obowiązującego regulaminu. (a)

Jutro sesja DRN Grunwald

W środę, 22 bm., o godz. 9 w sali Domu Kultury MO, przy ul. Grunwaldzkiej odbędzie się XXIII sesja Dzielnicowej Rady Narodowej Grunwald.

Zasadniczymi tematami sesji będą — analiza stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 1963. (na)

Ochrony Przyrody — „Dni Lasu” — g. 9—19.

SALON WYSTAWOWY Pałacu Kultury — wystawa rysunków Nikifora (ekspozycja z Muzeum w Nowym Sączu) — g. 10—18.

SALON PTF (ul. Paderewskiego 7) — „Przyroda Pienin” W. Strojnego — g. 10—19.

GALERIA ZPAP (Stary Rynek) — wystawa malarstwa Krystyny Bajorńskiej — g. 10—18.

BWA (Arsenal — Stary Rynek) — wystawa rzeźby Anny Rodzińskiej i rysunku Heleny Michałowskiej.

HALL BIBLIOTEKI E. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności 19) — „Teatr — Plakat — Książka” — g. 10—17.

SALON WYSTAWOWY TOW. MIŁOŚNIKÓW POZNANIA (Stary

WYSTAWY
HALL WYSTAWOWY Pałacu Kultury (I ptr.) — wystawa Ligi

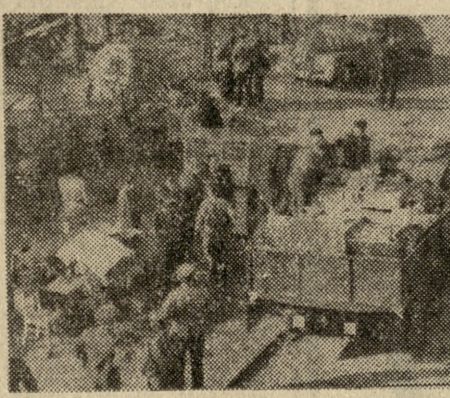


Szpitala Raszeji, że ranny w wypadku portier Krzysztof Bak powraca powoli do zdrowia i nie nie zagraża jego życiu. 8-letniego Marka Rogacza musiano przenieść do Kliniki Ocznej Szpitala im. Struscia, gdyż doznał on uszkodzenia rogówki ocznej. Uszkodzenie to będzie mogło być usunięte. Z uwagi jednak na lekki wstrząs mózgu, Marek powróci jeszcze na jakiś czas na oddział chirurgiczny.

Dowiedzieliśmy się również wczoraj, że rodziny przetranslokowane z zagrożonego budynku otrzymały zastępcze mieszkania przy ul. Dojazd.

Na zdjęciach: widok domu po katastrofie oraz moment z translokacji lokatorów.

Fot. (2) — Z. Węgrzyn



OSZCZĘDZAJ ENERGIĘ ELEKTRYCZNEJ — ZWŁASZCZA W SZCZYNIE!

KWIECIEŃ 21 wtorek	Feliksa Stoniec: 4,42—13,01
--------------------------	--------------------------------

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Nieboska komedia”; NOWY — g. 15 i 19 „Ania z Zielonego Wzgórza”; OPERA — nieczynna; OPERETKA — g. 19 „Can Can”; MARCIENK — g. 16, 30 „Przygoda Srubki”.

KINA

APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18 i 20, 15 „Ranny w lesie” (polski 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 13, 16, 19 „Koniec naszego świata” (polski 16 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20, 15 „Siódmy przy-